

HYBRIS nr 53 (2021)

ISSN: 1689-4286



ARTUR BANASZKIEWICZ

UNIWERSYTET ŁÓDZKI

ROZUM *VERSUS* (U)CZUCIE. FILOZOFII KRYTYCZNEJ Z (NEO)PLATONIZMEM PRZYPADKI (KILKA SŁÓW OD TŁUMACZA)

Silna wrażliwość, którą tak wielu się chełpi, jest najczęściej następstwem zaniku rozumu.
(Lichtenberg, 1973, s. 52)

Uwagi wstępne

Kant, jak wiadomo, rzadko i nader niechętnie wdawał się w otwarte polemiki filozoficzne. Zapewne spowodowane to było nie tylko jego neurotycznym usposobieniem¹, lecz także i tym, że rozwijana przezeń filozofia krytyczna w gruncie rzeczy stanowiła swoisty spór z całą dogmatyczną i sceptyczną tradycją Zachodu. Była udaną próbą wyjścia poza utarte, wypracowane w toku dziejów opozycje: idealizm-realizm, empiryzm-racjonalizm, naturalizm-spirytualizm, dogmatyzm-sceptycyzm itd. Walczył w niej Kant na tylu frontach, z przeciwnikiem

¹ Jak zaświadcza Ludwig Ernst Borowski, Kant unikał dyskusji i konfrontacji z osobami wyznającymi poglądy niezgodne z jego własnymi i właściwie nie interesował się zapatrywaniem różnymi od jego własnych. Zob. (Borowski, 1804, s. 124-125). Rozmowy na tematy filozoficzne były również surowo zakazane podczas proszonych obiadów u Kanta. Zob. (Dietzsch, 2005, s. 129).

tak licznym, że całkowicie zrozumiała jest jego jawnie deklarowana niechęć do wdawania się potyczki z przedstawicielami tego lub owego nurtu, tej lub owej szkoły filozoficznej. Z jego perspektywy mogło to uchodzić za trud daremny i szkodliwy, bo odciągający go od stojących jeszcze przed nim ogromnych zadań. Studiując dzieło Kanta, nigdy nie wolno nam zapominać, iż część krytyczna jego koncepcji miała w przekonaniu jej autora charakter jedynie wstępny i przygotowawczy, była położeniem fundamentu pod właściwą, doktrynalną część filozofii, która obejmować miała metafizykę moralności oraz metafizykę natury. Przemyslenie do końca i opublikowanie tej pozytywnej części swojej koncepcji uważał za cel nadrzędny, którego realizacji z żelazną konsekwencją podporządkował ostatnie lata swojego życia. Także to pozwala zrozumieć jego niechęć do wnikania się w spory i kontrowersje.

Swoją filozofię niewątpliwie uważał Kant za ostateczne, bo naukowe i w pełni racjonalne, rozwiązanie najważniejszych zagadnień filozoficznych: „Co mogę wiedzieć?”, „Co powinienem czynić?”, „Na co wolno mi mieć nadzieję?”, „Czym jest człowiek?”. W przeciwieństwie do rozpowszechnionego dziś przekonania, iż w filozofii chodzi głównie, jeśli nie jedynie, o tak zwane stawianie pytań (co samo w sobie bodaj nie jest niczym więcej niż wyrazem niemocy i dekadencji myślenia), przekonany był, iż w zakresie ludzkich możliwości poznawczych leży jednak zdolność udzielania odpowiedzi, i to wręcz odpowiedzi ostatecznych. Trudno się zatem dziwić, że polemiki z adwersarzami uznawał za stratę cennego czasu, a sam spór o swoją filozofię miał nie za rzeczywisty konflikt, lecz za utarczkę wynikłą z banalnego nieporozumienia, to zaś stanowiło dlań wyłącznie przykry skutek pewnych niedociągnięć w sposobie przedstawienia swych myśli. „Nie ma bowiem — pisał — w tym wypadku

niebezpieczeństwa, by mi udowodniono, że nie mam racji, istnieje jednak [obawa], że zostanę źle zrozumiany” (Kant, 1986, t. I, s. 53, [B XLIII]). Wszelako wychodząc poza wspomniane wcześniej utarte opozycje, otwierał Kant fronty na wszystkich możliwych w filozofii kierunkach. Zaważyło to istotnie na późniejszych losach jego filozofii. Naturalną rzeczą kolejną, chcąc zadowolić i pojednać wszystkich, ostatecznie nie zadowolił nikogo, a poróżnił się ze wszystkimi.

Wydawszy w roku 1787 drugą wersję *Krytyki czystego rozumu*, przynaglany przez upływ czasu (w roku tym skończył bowiem sześćdziesiąty trzeci rok życia), Kant stwierdził, iż nie będzie podejmował rękawicy rzucanej mu przez przeciwników filozofii krytycznej, a jej obronę pozostawia innym: „[...] wyjaśniania niejasności, których w tym dziele, na początku tych badań trudno było uniknąć, jak i też obrony całości muszę oczekiwać od ludzi zasłużonych, którzy ją sobie przyswoili” (Tamże, s. 54 [B XLIV]). Choć świetnie zdawał sobie sprawę z tego, iż tu i ówdzie każdy wykład filozofii da się skutecznie zaatakować, żaden bowiem traktat filozoficzny nie może być tak dobrze, jak to ujął, opancerzony (*gepanzert*) jak traktat matematyczny, to jednak nie wątpił nigdy, że „organiczna budowa systemu rozważanego jako jedność nie jest przy tym narażona na najmniejsze nawet niebezpieczeństwo” (Tamże, przekład zmieniony). Jedyne, co zostaje następcom i apologetom, to wygładzić nierówności filozofii krytycznej i nadać jej „polor pożądaney elegancji” (Tamże, s. 55). Jak z tego zadania wywiązali się „ludzie zasłużeni”, na których Kant tak bardzo liczył (Carl Leonhard Reinhold, Johann Gottfried Karl Christian Kiesewetter, Johann Friedrich Schulz czy, *last but not least*, Johann Gottlieb Fichte), to już zupełnie inna historia.

Raz jeden tylko i to pod naciskiem C. L. Reinholda odstąpił Kant od swego postanowienia niemieszania się w publiczne spory o swoją filozofię.

W efekcie w roku 1790 ukazała się największa *stricte* polemiczna rozprawa jego autorstwa pt. *O pewnym odkryciu, po którym wszelka nowa krytyka czystego rozumu winna stać się zbędna za sprawą starej* (zob. Kant, 2010, s. 119-199). Rzecz jasna, w twórczości autora *Krytyki czystego rozumu* bez trudu można wskazać dzieła w szerokim sensie polemiczne: od *Prolegomenów do wszelkiej przyszłej metafizyki, która będzie mogła wystąpić jako nauka* (powstałych w 1783 r. w reakcji na recenzję Garvego/Federa), przez *Co to znaczy orientować się w myśleniu?* (wydany po raz pierwszy w roku 1786 głos Kanta w sporze Jacobi-Mendelssohn), aż po opublikowany w roku 1798 *Streit der Fakultäten* (ostatnie systematyczne dzieło, w dużej mierze sprowokowane cenzorskimi poczynaniami niedawno zmarłego króla Fryderyka Wilhelma II i jego ministra Johanna Christopha Woellnera) (zob. Dietzsch, 2005, s. 193-202). Niemniej jednak nieliczne tylko pisma Kanta noszą znamię bezpośredniej polemiki z publicznie wyrażonymi opiniami na temat jego filozofii. Do tego szczupłego grona należy opublikowana w roku 1796 rozprawka *O pewnym na nowo podniesionym nobliwym tonie w filozofii*, która w nowym przekładzie trafia teraz do rąk polskiego czytelnika.

Wraz z rosnącą sławą filozofii krytycznej tężał też opór przeciw niej, przechodząc miejscami w otwartą wrogość. Dwie można wskazać jej postaci i dwa główne kierunki ataku. Z jednej strony napierali dziedzice „robaczywego dogmatyzmu” (wspomniany już Eberhard i jego akolici), z drugiej zaś zwolennicy mistycyzującej filozofii wiary i (u)czucia (Friedrich Heinrich Jacobi, Johann Georg Schlosser i neoplatonicy). Pierwszym dał Kant zdecydowany odpór we wspomnianej już rozprawie *O pewnym odkryciu...* Z drugimi szpadę skrzyżował najpierw we wzmiankowanym tu już tekście *Co to znaczy orientować się w myśleniu?* (Kant, 2005b, s. 200-216), aby następnie

dziesięć lat później ponownie skonfrontować się z nimi w publikowanym tu eseju. Jakże zatem były okoliczności jego powstania i kim byli ówcześni adwersarze filozofa z Królewca, których nazwisk raz nawet w nim nie wymienił?

Protagonści

Bezpośredniego impulsu do wystąpienia w obronie własnej filozofii dostarczył Kantowi autor dziś już nieco zapomniany, mianowicie Johann Georg Schlosser². Ten prawnik, urzędnik, pisarz, poeta, filozof i tłumacz urodził się 7 grudnia 1739 roku we Frankfurcie nad Menem. Po ukończeniu gimnazjum w mieście rodzinnym, od roku 1758 studiował prawo, początkowo w Gießen i Jenie, a następnie w Altdorfie, gdzie w roku 1762 uzyskał stopień doktora prawa. Krótko po ukończeniu studiów rozpoczął praktykę adwokacką we Frankfurcie, ale dość szybko się do niej zraziwszy³, cztery lata później wstąpił na służbę u księcia Fryderyka Eugeniusza Wirtemberskiego w randze prywatnego sekretarza i wychowawcy jego dzieci. W drodze do Trzebiatowa (podówczas Treptow an der Rega), jego miejsca pobytu na następne trzy lata, odwiedził Goethego w Lipsku. Mimo znacznej różnicy wieku (Schlosser było dziesięć lat starszy) zawiązała się wówczas między nimi wieloletnia przyjaźń, której dowodem była obszerna, prowadzona w kilku językach korespondencja. W Trzebiatowie powstały pierwsze,

² Podstawowe wiadomości biograficzne przytaczam za: (Jung, 1890) oraz (Kraus, 2007). Więcej na temat życia i aktywności Schlossera zob. (Nicolovius, 1844) oraz (Zande, 1986).

³ Zdaniem Goethego, „żywy jego umysł, spragniony szerokich horyzontów, z różnych powodów nie mógł się pogodzić z panującymi stosunkami”. Zaś samego Schlossera scharakteryzował następująco: „Młody ten, szlachetny człowiek, pełen najlepszej woli, o najwyższym poczuciu etycznym, mimo że był oschły i surowy w obejściu, nie odpychał ludzi, przeciwnie, dzięki wyjątkowo głębokiemu wykształceniu literackiemu, znajomości języków, łatwości pisania zarówno wierszem, jak prozą, przyciągał każdego, bo obcowanie z nim mimo wszystko sprawiało dużą przyjemność” (Goethe, 1957, t. 1, s. 299-300).

pisane w różnych językach próby literackie Schlossera. Były to między innymi o wiele później opublikowane poetyckie przekłady *Iliady* i dzieł Platona, a także napisany po angielsku poemat *Anti-Pope*, sławiący triumf religii chrześcijańskiej i wymierzony w sformułowaną przez Alexandra Pope'a w utworze *Essay on Man* (1733-34) naukę o szczęściu człowieka. W roku 1769 późniejszy adwersarz Kanta opuścił Trzebiatów i ponownie podjął praktykę adwokacką we Frankfurcie nad Menem, by wnet znowu odczuć dawną niechęć do tego zawodu. W konsekwencji z większym jeszcze zapałem poświęcił się literaturze i pisarstwu. Swych sił próbował zarówno jako poeta, jak i autor pism filozoficznych oraz politycznych. W roku 1771 ukazało się jedno z jego ważniejszych dzieł: *Katechismus der Sittenlehre für das Landvolk*. Natychmiast zwróciło ono na siebie uwagę z powodu rzekomo nie dość chrześcijańskiego oraz nie dość prawomyślnego z punktu widzenia państwa podejścia do kwestii wychowania. Rok później wraz z Johannem Heinrichem Merckiem założył czasopismo „Frankfurter Gelehrten Anzeigen”. Działo ono w latach 1772-1790 i stanowiło jeden z ważniejszych organów krytyki literackiej epoki *Sturm und Drang*. Z czasopismem tym w roli recenzentów współpracowali między innymi Johann Gottfried Herder oraz Johann Wolfgang Goethe, który w tym czasie również był czynnym prawnikiem⁴. Więzi literackie i zawodowe z autorem *Fausta* zostały dodatkowo wzmocnione powiązaniami rodzinnymi, gdy 1 listopada 1773 roku Schlosser poślubił jego siostrę Kornelię⁵. Tego samego dnia

⁴ Goethe tak scharakteryzował to przedsięwzięcie i swój w nim udział: „Dwa pierwsze roczniki tego pisma (później bowiem przeszło ono w inne ręce) pięknie świadczą o wielkiej znajomości rzeczy, o szczerych intencjach i rzetelnym trudzie współpracowników. Szerzono tu idee humanistyczne i kosmopolityczne; powszechnie cenionych, sławnych i dzielnych mężów chroniono przed wszelkiego rodzaju napaściami; [...] Co do mnie, to wszyscy chyba zdawali sobie sprawę, że właściwie nie nadają się zupełnie na recenzenta” (Goethe, 1957, t. 2, s. 122).

⁵ Małżeństwo to nie należało do udanych. Biograf Goethego tak je opisał: „Goethe odwiedził też szwagra Schlossera, zarządcę dóbr margrabiego Badenii

ponownie porzucił znienawidzoną praktykę adwokacką i wstąpił na służbę u margrabiego, późniejszego wielkiego księcia elektora, Karola Fryderyka Badeńskiego, jednego z najznamienitszych przedstawicieli oświeconego absolutyzmu. Dzięki temu mógł nie tylko bez przeszkód oddać się pracy naukowej i pisarskiej, ale też podjąć próby urzeczywistniania swoich reformatorskich pomysłów społecznych, gospodarczych i administracyjnych, które z powodu konfliktów z wyznającym fizjokratyzm władcą Badenii tylko częściowo udało mu się zrealizować. W służbie u Karola Fryderyka pozostawał do roku 1794. W tym czasie zmarła Kornelia (1777), a on ożenił się ponownie w roku 1778 z Joanną Fahlmer, powiernicą Goethego oraz bliską krewną braci Jacobi, Johanna Georga i Friedricha Heinricha.

Czas pracy u margrabiego Badenii to okres intensywnej działalności nie tylko literackiej i pisarskiej, ale też jurydycznej, administracyjnej i gospodarczej. Powstały wówczas liczne eseje o tematyce filozoficznej, etycznej, politycznej i prawnej, a także przekłady starożytnych dramatów i dzieł filozoficznych (tłumaczył na niemiecki Platona, Arystotelesa, Ksenofonta, Tukidydesa, Ajschylosa, Eurypidesa, Arystofanesa, Homera i Kallimacha z Cyreny). Z zapałem trudnił się również matematyką. W 1776 opublikował niemieckojęzyczną wersję napisanego wcześniej po angielsku utworu *Anti-Pope oder Versuch über den natürlichen Menschen* oraz drugą część swojego katechizmu pt. *Katechismus der Christlichen Religion für das Landvolk*, w której ponownie z pozycji

w Emmendingen, i siostrę. Widok tej pary, której małżeństwo ułożyło się nieszczęśliwie, bladej Kornelii, która znienawidziła jeszcze nie narodzone dziecko i odczuwała lęk przed mężem, pilnym i tęgim urzędnikiem, zmroził jego małżeńskie zapędy. Goethe zwierzył się Kornelii ze swej miłości do Lili. Kornelia go ostrzega, zaklina i błaga: Nie żęń się! Nie z tą! W ogóle nie żęń się, nigdy, obiecaj mi!" (Friedenthal, 1969, s. 208). Na ten temat zob. też (Goethe, 1957, t. 2, s. 323-324).

oświeceniowych zaatakował duchowość protestancką⁶. W konsekwencji pismo to trafiło na indeks we Frankfurcie i zostało spalone. W 1777 ogłosił swoją propozycję reformy systemu prawnego *Vorschlag und Versuch einer Verbesserung des deutschen bürgerlichen Rechts ohne Abschaffung des römischen Gesetzbuchs*. W 1784 wydał pismo *Xenocrates, oder ueber die Abgaben*, w którym zwalczał poglądy ekonomiczne bardzo podówczas popularnych fizjokratów. W 1789 opublikował kolejną pracę z dziedziny jurysprudencji: *Briefe über die Gesetzgebung überhaupt, und den Entwurf des preussischen Gesetzbuchs insbesondere*. Ponadto w latach 1779-1793 wydał zbiór swych drobnych pism w sześciu częściach (*Kleine Schriften*, Basel 1779-1793). Obejmują one dziedziny polityki, prawoznawstwa, moralności, filozofii, teologii, historii, a także poezji. Utrzymywał w tym czasie liczne kontakty z literatami i uczonymi zarówno w Rzeszy, jak i poza jej granicami (jego zagranicznymi korespondentami byli między innymi Johann Caspar Lavater, Isaak Iselin oraz Gottlieb Konrad Pfeffel). Jako wysoki oraz dobrze opłacany urzędnik księcia Karola Fryderyka pełnił rozmaite funkcje i zajmował się reformami wymiaru sprawiedliwości, administracji oraz gospodarki⁷. Znany był z surowego poczucia sprawiedliwości, co nie przysparzało mu przyjaciół i stronników, a ostatecznie stało się przyczyną jego odejścia ze służby.

Schlosser był czynnym iluminatą i masonem. W roku 1782 lub 1783 został przyjęty do Zakonu Iluminatów, przybrał podwójne imię „Dion/Mahomed” i otrzymał funkcję „prowincjała” Szwabii, zwanej przez członków Zakonu Panonią. W 1787 został „prowincjałem” Fryburga

⁶ Wymieniam tu tylko najważniejsze z pism Schlossera. Pełny ich rejestr (w sumie dziewięćdziesiąt sześć pozycji) znajduje się w jego biografii autorstwa wnuka Alfreda Nicoloviusa (zob. Nicolovius, 1844, s. 276-283).

⁷ Na temat ówczesnej administracyjnej i politycznej działalności Schlossera zob. (Gothein, 1899), a także (Walbrach, 1923).

Bryzgowijskiego, tym razem przyjmując imię "Euklides". W tym czasie Schlosser wielokrotnie podróżował do Szwajcarii, a w 1783 roku na wezwanie Józefa II udał się do Wiednia, aby wziąć udział w konferencjach na temat ulepszenia prawa w państwach austriackich. Był członkiem wiedeńskiej loży masońskiej Zur wahren Eintracht. W 1785 r. został pierwszym Mistrzem loży masońskiej Zur edlen Aussicht we Fryburgu Bryzgowijskim, a w 1786 roku został członkiem wiedeńskiej loży Zur Wahrheit, aby następnie w roku 1794 stać się Mistrzem loży Karl zur Einigkeit w Karlsruhe.

W roku 1790 Schlosser został mianowany dyrektorem sądu nadwornego w Karlsruhe i jako rzeczywisty tajny radca wszedł w skład tajnej rady przy księciu elektorze Badeńskim. Nieuzasadniona, jego zdaniem, ingerencja Karola Fryderyka w toczące się postępowanie sądu nadwornego przeciwko pewnemu głęboko zadłużonemu hrabiemu spowodowała, że w roku 1794 złożył wniosek o zwolnienie, który został przyjęty. Tak oto ciesząc się nadal pełnym uznaniem swego księcia, opuścił służbę, którą sprawował od ponad dwóch dziesięcioleci jako jeden z najwybitniejszych urzędników swego pana. Po dłuższym pobycie w Ansbach od roku 1796 zamieszkał w Eutin (Szlezwik-Holsztyn), gdzie jako *Privatgelehrter* zamierzał poświęcić się pracy pisarskiej i wychowaniu syna. Utrzymywał ożywione kontakty z przebywającymi tu także poetą Johannem Heinrichem Voßem oraz braćmi zu Stolberg, Christianem i Fryderykiem Leopoldem, o których niebawem będzie sposobność powiedzieć nieco więcej.

W tym właśnie czasie wdał się Schlosser w polemikę z Kantem. Jej początki datują się jeszcze na ostatnie lata spędzone w Karlsruhe, a teraz przybrała ona skończoną postać i została ogłoszona drukiem. Filozofię autora *Krytyki czystego rozumu* uważał za wroga życia i doświadczeniu człowieka oraz etycznie podejrzaną. Wszystko zaczęło

się w roku 1795, kiedy to Schlosser wydał swój przekład listów Platona na język niemiecki: *Plato's Briefe nebst einer historischen Einleitung und Anmerkungen*. W swoich obszernych przypisach do tego tłumaczenia zawarł szereg krytycznych i uszczypliwych opinii oraz komentarzy na temat filozofii krytycznej. Nie uszło to uwadze Kanta, który sprowokowany tym bezpośrednim i bezpardonowym atakiem przystąpił do obrony w jej najskuteczniejszej postaci, tj. atakując przeciwnika⁸. Już rok później w „Berlinische Monatschrift” opublikował esej *Von einem neuerdings erhobenen vornehmen Ton in der Philosophie*, którą w nowym tłumaczeniu oddajemy tu do rąk czytelnika polskiego⁹. Na odpowiedź Schlossera nie trzeba było długo czekać. Jeszcze w tym samym 1796 roku (z datą 1797) ukazało się *Schreiben an einen jungen Mann, der die kritische Philosophie studiren wollte*¹⁰. W suplemencie do tej publikacji, na stronach 124-168, najpewniej bez zgody autora, przedrukowano rozprawkę *Von einem neuerdings...* Replika Kanta również była natychmiastowa. Już w grudniowym tomie „Berlinische Monatschrift” opublikowano tekst pt. *Verkündigung des nahen Abschlusses eines Traktats zum ewigen Frieden in der Philosophie*, która

⁸ Polemiczne pisma Kanta nie mają charakteru wyłącznie apologetycznego. Zawsze stanowią dlań okazję do uwypuklenia czy lepszego przedstawienia pewnych aspektów własnej filozofii. Cechuje je przy tym bardzo dla niego charakterystyczna niezdolność do wmyślenia się w perspektywę drugiej strony — każda omawiana czy analizowana koncepcja rozpatrywana jest z punktu widzenia filozofii krytycznej i natychmiast zostaje poddana procesowi swoistej translacji na jej idiolekt.

⁹ Może warto w tym miejscu zaznaczyć, iż nie zamierzam wchodzić tu w merytoryczne aspekty sporu Kanta z (neo)platonikami ówczesnymi. Stanowi to bowiem zagadnienie odrębne i bardzo obszerne, z pewnością godne systematycznego opracowania w monograficznym studium.

¹⁰ Pismo Kanta spowodowało jedną jeszcze, poboczną niejako polemikę. Na jego zawartą w tej rozprawce uwagę, „iż racjonalna relacja trzech boków trójkąta prostokątnego może być wyłącznie relacją liczb 3, 4, 5”, zareagował J. A. H. Reimar (młodszy). Ogłosił on podówczas mały, krytyczny artykuł pt. *Über die rationalen Verhältnisse der drei Seiten eines rechtwinkligen Dreiecks* (Reimar, 1796). Kant odpowiedział nań krótkim tekstem pt. *Ausgleichung eines auf Mißverständnis beruhenden mathematischen Streits*, który opublikowany został w tym samym numerze berlińskiego czasopisma (Kant, 1796).

w tytule nawiązywała do sformułowanej pod koniec poprzedniego eseju, a skierowanej do zwolenników mistycyzującej filozofii (u)czucia propozycji „zawarcia umowy, która sprawi, iż harmonijne współżycie w przyszłości będzie jeszcze bardziej zażyłe”. Schlosser jednakowoż nie zamierzał paktować i ani myślał zawierać traktatu pokojowego z filozofią krytyczną. W roku 1798 zaatakował ponownie i ogłosił *Zweites Schreiben an einen jungen Mann, der die kritische Philosophie studiren wollte, veranlaßt durch den angehängten Aufsatz des Herrn Professor Kant über den Philosophen-Frieden*. W drugim suplemencie do tego tekstu, na stronach 142-167, również przedrukowano pismo polemiczne Kanta *Verkündigung des nahen Abschlusses...* Ten jednak już nie odpowiedział na tę kolejną wymierzoną w siebie filipikę.

W Eutin zakończył Schlosser swoją działalność pisarską pierwszym przekładem *Polityki* Arystotelesa na język niemiecki, opatrzonym przez niego obszernym, analitycznym komentarzem (*Aristoteles Politik und Fragment der Oeconomik. Aus dem Griechischen übersetzt und mit Anmerkungen und einer Analyse des Textes versehen von J. G. Schlosser, Lübeck und Leipzig 1798*). Wbrew jego oczekiwaniom i chęciom nie było mu jednak dane poświęcić ostatnich lat życia pracy pisarskiej i filozoficznej. W 1798 jego rodzinne miasto powierzyło mu szaczną funkcję syndyka. Przyjąwszy to stanowisko, przeniósł się do Frankfurtu, gdzie zmarł nagle po krótkiej chorobie 17 października 1799 roku.

Drugim, niewymienionym z imienia i nazwiska, adwersarzem Kanta był Friedrich Leopold Graf zu Stolberg-Stolber (w skróconej wersji „zu Stolberg”). Jedynie w dwu miejscach, i to tylko w przypisie, przywołuje Kant cytaty z jego prac. On to zapewne również jest adresatem uszczypliwych uwag filozofa z Królewca na temat „noblewych osób”, które biorą się za filozofowanie i „wynoszą się ponad towarzyszy ze swojego

bractwa oraz naruszają ich niezbywalne prawo wolności i równości [panujące] w sprawach samego tylko rozumu”, oraz przemawiających nobliwym tonem przedstawicieli „starej rodowej szlachty”¹¹. Rzeczywiście stara to była szlachta, gdyż jej rodowód sięgał roku 1210, kiedy to Heinrich von Voigtstedt po raz pierwszy określił się hrabią „de Stalberg”¹². Zamek rodowy Stolberg w południowym Harzu pozostał w posiadaniu rodziny aż do wywłaszczenia podczas reformy rolnej w 1945 roku. Jako hrabiowie Harzu Stolbergowie przez ponad 600 lat kształtowali historię tego regionu. Rodzina Stolbergów posiadała szereg dóbr, w tym mennicę, rozległe dobra leśne w Harzu, liczne posiadłości rolne oraz kopalnie i huty żelaza.

Bracia Friedrich Leopold i starszy Christian (1748-1821) to bodaj najwybitniejsi przedstawiciele rodu zu Stolberg. Młodszy z braci (bo jego postacią głównie się tu zajmujemy), późniejszy prawnik, polityk, dyplomata i pisarz, urodził się 7 listopada 1750 roku w Bramstedt bei Segeberg, które to miasto podówczas znajdowało się jeszcze pod duńskim panowaniem. Wraz z rodzeństwem dorastał po części w Kopenhadze, gdzie jego ojciec Christian Günther Graf zu Stolberg-Stolberg zatrudniony był w duńskiej służbie cywilnej, po części zaś na prowincji. Cieszył się piękną, szczęśliwą młodością, wszelkimi dobrodziejstwami wiejskiego życia, ciepłą pobożnością domową połączoną z rycerskim wychowaniem umysłowym i fizycznym charakterystycznym dla szlachty. Hasłem tej młodzieży były natura i wolność, a nie praca i dyscyplina (Schmidt, 1893).

¹¹ Na tym tle uzasadnione wydaje się przypuszczenie, iż spór, jaki Kant wiedzie, nie jest konfliktem personalnym, lecz w istocie stanowi konfrontację z pewną postawą i ma charakter nie tylko filozoficzny, lecz także, a może przede wszystkim, egzystencjalny oraz polityczny i jest silnie zabarwiony republikańskim resentymentem społecznym. Obaj jego adwersarze stali na silnych, nieskrywanych pozycjach antyrewolucyjnych i zachowawczych, by nie rzec reakcyjnych.

¹² Elementarne wiadomości biograficzne przytaczam za: (Bruckner, 2013); (Hempel, 2013); (Ritterhof, 1992).

Po nagłej śmierci ojca w 1765 wychowaniem Friedricha Leopolda i jego rodzeństwa zajął się zaprzyjaźniony z rodziną i już wówczas powszechnie podziwiany poeta Friedrich Gottlieb Klopstock, który dla młodego hrabiego stał się poetyckim wzorem do naśladowania. W latach 1770-1773 wraz z bratem Christianem studiował prawo, najpierw w Halle, później w Getyndze, gdzie słuchał między innymi Johanna Stephana Püttera i Christiana Gottlieba Heyne. Wstąpił tu do związku poetyckiego Göttinger Hainbund, którego członkowie krytykowali społeczeństwo feudalne, z jednej strony w imię prawa natury, z drugiej zaś głosząc swobodę rozwoju jednostki (jednym z jego członków był wspomniany już, a przywołany przez Kanta w jego eseju J. H. Voß). Tu także zadebiutował jako poeta. Pierwsze wiersze, zaliczane do nurtu *Sturm und Drang*, opublikował w roku 1773 w „Göttinger Musenalmanach”. 11 maja 1774 roku Friedrich Leopold poszedł w ślady brata i wstąpił do hamburskiej loży masońskiej Zu den drei Rosen, aby rok później zostać wyniesionym do godności mistrza. Podobno w Berlinie dopuszczony został do wyższych szczebli Wielkiej Loży Narodowej, wszelako niebawem opuścił szeregi masonerii, ponieważ nie spełniła ona jego pokładanych w niej oczekiwań.

Latem roku 1775 bracia zu Stolberg, wraz z J. W. Goethem i przyszłym pruskim ministrem spraw zagranicznych Christianem von Haugwitz, udali się w podróż (tzw. *Bildungsreise*) do Szwajcarii. Podróż obfitowała w przygody i incydenty charakteryzujące gorący temperament młodych arystokratów. Autor *Fausta* tak oto ich sportretował w swoich wspomnieniach:

Do różnych szaleństw w owym czasie wynikających z zasady, że trzeba powrócić do natury, należało także kąpanie się na oczach wszystkich pod gołym niebem; przyjaciele moi [scil. bracia zu Stolberg, A. B.], po krótkiej walce z zasadami przyzwoitości, nie mogli powstrzymać się i od tej nieprzyzwoitości. Darmstadt leży

w piaszczystej dolinie, żadna rzeka tu nie przepływa, ale w pobliżu był staw, o którym przy tej okazji dopiero się dowiedziałem. Przyjaciele o gorących temperamentach i gorączkujący się coraz bardziej, szukali ochłody w tej sadzawce; widok nagich młodzieńców w jasny dzień był w tej okolicy niewątpliwie rzeczą niezwykłą; w każdym razie wybuchła z tego powodu wielka awantura (Goethe, 1957, t. 2, s. 319).

W latach 1776-1800 Friedrich Leopold zu Stolberg sprawował rozmaite funkcje i urzędy. Między innymi był posłem w Kopenhadze księcia-biskupa Lubeki i księcia Oldenburga Friedricha Augusta (1776-1780). W 1781 ożenił się po raz pierwszy. W latach 1783-1786 piastował urząd namiestnika (*Landvogt*) w Neuenburgu (Oldenburg). W 1789 r. był posłem duńskim w Berlinie. W latach 1791-1793 podróżował po Włoszech i Sycylii. Od maja 1791 r. do 1800 r. był prezesem kolegium książęco-biskupiego w Eutin, gdzie wraz z J. H. Voßem, F. H. Jacobim, J. G. Schlosserem, G. H. L. Nicoloviussem i H. W. von Gerstenbergiem tworzył lokalny krąg poetycki. W tym właśnie czasie ogłosił pisma, do których Kant odniósł się w swoim polemicznym eseju: *Reise in Deutschland, der Schweiz, Italien und Sicilien* (Königsberg und Leipzig 1794) oraz *Auserlesene Gespräche des Platon* (Königsberg 1796-1797). Na początku 1800 roku zrezygnował z pełnienia funkcji publicznych i przeniósł się do Münster, gdzie wraz z drugą żoną i dziećmi (z wyjątkiem córki Marii Agnieszki z pierwszego małżeństwa) przeszedł na wiarę katolicką w Zielone Świątki 1 czerwca 1800 roku. Konwersja ta wywołała wielkie poruszenie w protestanckich Niemczech. Friedrich Leopold przebywał początkowo w Münster oraz w swojej letniej rezydencji w pobliskim Lütkenbeck. Od 1812 do 1816 roku mieszkał w Tatenhausen koło Bielefeld. Następnie przeniósł się do majątku Sondermühlen koło Osnabrück, gdzie zmarł w 1819 roku.

Stolberg od lat młodzieńczych był bardzo płodnym pisarzem. Już w roku 1779 opublikował wraz z bratem wspólny zbiór wierszy

ogłoszonych wcześniej w różnych almanachach i czasopismach. Pisał ody, ballady, satyry, dzienniki podróży i dramaty. Posiadał duże zdolności językowe, przetłumaczył *Iliadę* (1778), *Dialogi* Platona w trzech tomach (1796-1797), utwory Ajschylosa (1802) i Osjana (1806), starając się przy tym ukazać relacje między etyką antyczną a chrześcijańską. Późne prace Stolberga, które powstały po jego przejściu na katolicyzm, dotyczą historii religii i Kościoła. W latach 1806-1818 opublikował piętnastotomową *Geschichte der Religion Jesu Christi*. Do niektórych jego wierszy muzykę skomponował Franz Schubert (*Morgenlied, Abendlied, An die Natur, Auf dem Wasser zu singen, Lied, Stimme der Liebe, Daphne am Bach, Lied in der Abwesenheit, Romanze*).

Uwagi translatorskie

Na koniec kilka uwag dotyczących samego przekładu. Tekst Kanta obfituje w liczne terminy przysparzające tłumaczowi sporych problemów. Bodaj najpoważniejsze z nich sprawia „Ahnung” (vel „Ahndung”). Kant posługiwał się nim niezwykle rzadko, a w tych miejscach, w których pojawia się on w jego pismach, prócz tego tekstu, odnosi się on zawsze do czegoś, co jest lub może być dane i postrzeżone zmysłowo. Dwa razy pojawia się w *Anthropologie in pragmatischer Hinsicht*. Pierwszy raz w rozważaniach dotyczących rzekomo ciężącego nad nami losu i zdolności jego przewidywania. Drugi raz posłużył Kantowi do scharakteryzowania osoby żywiącej urojenia na temat swych nadzwyczajnych, w tym także profetycznych zdolności. Tylko w pierwszym miejscu termin „Ahnung” występuje wraz z bliskoznacznymi „Vorempfindung” oraz „Vorhererwartung”. Czytamy tam: „[...] da ist die Aussicht in die Zukunft entweder Vorempfindung, d.i. Ahndung (*praesensio*), oder Vorhererwartung (*praesagitio*)” (Kant, 1917, s. 186-187). Niestety w polskim przekładzie w tym miejscu termin

ten został po prostu pominięty, w drugim zaś przetłumaczony jako „przeczcucie” (Kant, 2005a, s. 97 i 121). Termin „Ahnung” pojawia się jeszcze w *Krytyce władzy sądu*, gdzie przetłumaczony został również jako „przeczcucie” (Kant, 1964, s. 359).

Występuje on także w *Rozważaniach o uczuciu piękna i wzniosłości* oraz w *Marzeniach jasnowidzącego objaśnionych przez marzenia metafizyki*. W obu wypadkach tłumacze także zdecydowali się oddać go polskim „przeczcucie” (Kant, 1999a, 1999b, s. 19 i 121). Z terminem tym Kant z całą pewnością zetknął się w traktacie A. G. Baumgartena pt. *Metaphysica*, który przez niemal cały czas jego aktywności nauczycielskiej stanowił podstawę wykładów z metafizyki. Także tu odnosi się on do tego, co zmysłowe. Czytamy tam: „PRAESAGIA STRICTIUS DICTA et PRAESAGITIO ****) sunt sensitiva tantum. Sensitiva praesagia sunt obiectum mantices aestheticae. [wyjaśnienie Baumgartena: ****) Ahndungen und das Vermögen sich etwas ahnden zu lassen]“ (Baumgarten, 1779, s. 222).

Natomiast w tym tekście nie mogłem tłumaczyć „Ahnung” jako „przeczcucie”, albowiem, podobnie jak w *Anthropologie...*, stanowi on tu doprecyzowanie terminu „Vorempfindung” i to w odniesieniu (wyjątkowo) do tego, co nie może stanowić przedmiotu percepcji zmysłowej, tj. do tego, co nadzmysłowe (*das Übersinnliche*). Oznacza więc on jakąś tajemniczą postać nie-zmysłowego postrzegania¹³. Osoby szcycące się takowym (wy)czuciem, zdaniem Kanta, przemawiają w filozofii „noblej” tonem z wyżyn swych mniemanych

¹³ Co ciekawe w podobny sposób terminem „Ahnung” posługiwał się także inny wielki adwersarz Kanta, mianowicie Friedrich Heinrich Jacobi. W jednym ze swoich utworów pisze on między innymi: „Mit seiner Vernunft ist dem Menschen nicht das Vermögen einer Wißenschaft des Wahren, sondern nur das Gefühl und Bewustseyn seiner Unwißheit desselben: Ahndung des Wahren gegeben“ (Jacobi, 1799, s. 28). [„Wraz z rozumem dana jest człowiekowi nie zdolność tworzenia nauki o tym, co prawdziwe, lecz wyłącznie czucie i świadomość własnej ignorancji w tej dziedzinie: wyczucie tego, co prawdziwe”].

pozarozumowych wglądów. Ponieważ chodzi tu o niejasne, a zarazem nie-intelektualne, wewnętrzne doświadczenie tego, co nadzmysłowe, po namyśle zdecydowałem się termin ten oraz spokrewniony z nim „ahnen” (vel. „ahnden”) tłumaczyć jako „wycucie” i „wyczuwać”. Ma to tę dodatkową zaletę, iż jednym z najważniejszych punktów tego tekstu są rozważania na temat wszelkiego rodzaju czuć, odczuć, przeczuć i uczuć oraz ich (nieuprawnionej) obecności w filozofii jako swoistego źródła poznania tego, co przekracza granice wszelkiego możliwego doświadczenia¹⁴.

Jeśli zaś chodzi o powód, dla którego uznałem, iż nie tylko uzasadniona, ale wręcz niezbędnie konieczna jest nowa translacja tego eseju Kanta, to stanie się on oczywisty dla każdego, kto mój przekład zechce porównać z już istniejącym, a je oba z niemieckim oryginałem. W pracy nad tym przekładem kierowałem się dwiema wskazówkami. Obie w koniunkcji stanowiły dla mnie, w przeciwieństwie do autora poprzedniego tłumaczenia (Kant, 1996, s. 35-55)¹⁵, swoisty najwyższy imperatyw techniczny, przyświecający mi nieprzerwanie w pracy nad tym tekstem. Pierwsza jego część pochodzi od Hansa-Georga Gadamera, którego zdaniem „złe tłumaczenie jest gorsze niż żadne i tylko dobry przekład, rzeczywiście czytelny — nawet jeśli dość swobodny — może osiągnąć swój cel” (Tamże, fragment tekstu rekomendującego ten tomik

¹⁴ Może nie od rzeczy będzie wspomnieć tu jeszcze, iż leksykony i słowniki języka niemieckiego podają następujące wyjaśnienia terminu „Ahnung”: „Vorherwissen (Präkognition)”, „außersinnliche Wahrnehmung”, „nicht zu begründendes, gefühlsmäßiges Fühwahrhalten eines noch nicht Erkannten oder Unerkennbaren”, „Hinweis auf eine höhere Ordnung der Dinge”, „intuitives Schauen”, „undeutliches, dunkles Vorgefühl”. Natomiast słownikowe znaczenia łacińskich odpowiedników terminów „Vorempfindung” oraz „Ahnung”/„Ahndung” i „Vorhererwartung” to: „uprzednie widzenie, przewidywanie” (*praevisio*); „1. przecucie, uświadomienie sobie naprzód; 2. prorocstwo” (*praesensio*); „1. przecucie; 2. przepowiednia, znak uprzedni, wróżba” (*praesagium*).

¹⁵ Przekład ten z niewielkimi tylko zmianami opublikowany został także w polskiej edycji *Dzieł zebranych* Kanta. Zob. (Kant, 2012, s. 377-495).

i umieszczony na tylnej stronie jego okładki). Autorem drugiej jest Walter Benjamin, który zauważył, „że proza Kanta sama stanowi *limes* wysokiej prozy artystycznej” (Dietzsch, 2005, s. 202). Na ile udało mi się sprostać implicytnie wysłowionym w nich nakazom, pozostawiam osądowi Czytelnika.

Na koniec dziękuję mojej żonie Oli za uważną i cierpliwą lekturę przekładu oraz trafne uwagi natury językowej i stylistycznej, które pozwoliły mi uniknąć niejednego potknięcia, prof. Arturowi Przybyśławskiemu za liczne konsultacje, lekturę tekstu i wszelkie wskazówki, przyczyniające się do jego emendacji, a także dr Iwonie Krupeckiej za profesjonalną korektę całości.

Artur Banaszkiewicz

Podstawa przekładu: I. Kant, *Von einem neuerdings erhobenen vornehmen Ton in der Philosophie*, W: „Berlinische Monatschrift“, Bd. 27, Dessau 1796, s. 387-426.

Ważniejsze wydania:

I. Kants sämtliche kleine Schriften, Königsber und Leipzig 1797/8, III, s. 569-608.

I. Kants vermischte Schriften, Halle 1799, Bd. 3, s. 301-334.

Kant's geammelte Schriften, hrsg. von Königlich Preußischen Akademie der Wissenschaften, Bd. VIII, Berlin und Leipzig 1928, s. 389-406.

Bibliografia:

- Baumgarten A. G. (1779). *Metaphysica*, Halle: Carol Herman Hemmende.
- Borowski, L. E. (1804). *Ueber Immanuel Kant. Erster Band. Darstellung des Lebens und Charakters Immanuel Kant's von Ludwig Ernst Borowski*, Königsberg: Friedrich Nicolovius.
- Brückner J. (2013). *Stolberg, Grafen von*. W: *Neue Deutsche Biographie*, 25, 405-407. [Online-Version]; URL: <https://www.deutsche-biographie.de/pnd118755536.html#ndbcontent>. [Dostęp: 20. VII 2021].
- Dietzsch, S. (2005). *Immanuel Kant. Biografia*, przeł. K. Krzemieniowa, Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Friedenthal, R. (1969). *Goethe. Jego życie i czasy*, przeł. M. Rotter, Warszawa: Czytelnik.
- Goethe, J. W. (1957). *Z mojego życia. Zmyślenie i prawda*, przeł. A. Guttry, Warszawa: PIW.
- Gothein, E. (1899). *Johann Georg Schlosser als badischer Beamter*, Heidelberg: Carl Winter's Universitätsbuchhandlung.
- Hempel D. (2013). *Stolberg-Stolberg, Friedrich Leopold Graf zu*. W: *Neue Deutsche Biographie*, 25, 407-409. [Online-Version]; URL: <https://www.deutsche-biographie.de/pnd118755552.html#ndbcontent>. [Dostęp: 20. VII 2021].
- Jacobi F. H. (1799). *Jacobi an Fichte*, Hamburg: Friedrich Perthes.
- Jung R. (1890). *Schlosser, Johann Georg*. W: *Allgemeine Deutsche Biographie*, 31, 544-547. [Wersja internetowa]; URL: <https://www.deutsche-biographie.de/pnd118795163.html#adbcontent>. [Dostęp: 20. VII 2021].

Kant I. (1917). *Anthropologie in pragmatischer Hinsicht*. W: *Kant's gesammelte Schriften*, hrsg. von Königlich Preußischen Akademie der Wissenschaften, Berlin, VII, 119-333.

Kant I. (2005a). *Antropologia w ujęciu pragmatycznym*, przeł. E. Drzazgowska, P. Sosnowska, wstęp A. Bobko, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.

Kant I. (1796). *Ausgleichung eines auf Mißverstand beruhenden mathematischen Streits*. W: *Berlinische Monatschrift*, 28, 368-370.

Kant I. (2005b). *Co to znaczy orientować się w myśleniu?*. W: tenże, *Logika. Podręcznik do wykładów*, przełożył, opracował oraz posłowiem opatrzył A. Banaszkiewicz, (200-216). Gdańsk: słowo/obraz terytoria.

Kant I. (1996). *Koniec wszystkich rzeczy, O niedawno powstałym wyniosłym tonie w filozofii*, wstęp i tłumaczenie M. Żelazny, wydanie II – poprawione, Toruń: Wydawnictwo Comer.

Kant I. (1986). *Krytyka czystego rozumu*, z oryginału niem. przeł. oraz opatrzył wstępem i przypisami R. Ingarden, Warszawa: PWN.

Kant I. (1964). *Krytyka władzy sądzenia*, przeł. oraz opatrzył przedmową i przypisami J. Gałęcki, przekład przejrzał A. Landman, Warszawa: PWN.

Kant I. (1999a). *Marzenia jasnowidzącego objaśnione przez marzenia metafizyki*, przeł. W. M. Kozłowski, oprac. M. Żelazny. W: I. Kant, *Pisma przedkrytyczne* (83-139), Toruń: Wydawnictwo Rolewski.

Kant I. (2012), *O niedawno powstałym wyniosłym tonie w filozofii*, W: I. Kant, *Dzieła zebrane*, t. VI: *Pisma po roku 1781*, red. naukowa M. Jankowski, T. Kupś, M. Marciniak, M. Żelazny (377-495), Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.

Kant I. (1999b). *Rozważania o uczuciu piękna i wzniosłości*, przeł. D. Pakalski, M. Żelazny. W: I. Kant, *Pisma przedkrytyczne* (5-54), Toruń: Wydawnictwo Rolewski.

Kant I. (2010). *Spór z Eberhardem*, przeł. A. Banaszkiewicz i Sł. Stasikowski, opracował A. Banaszkiewicz, posłowiem opatrzył K. Stachowiak, Gdańsk: słowo/obraz terytoria.

Kant I. (1796), *Verkündigung des nahen Abschlusses eines Traktats zum ewigen Frieden in der Philosophie*. W: *Berlinische Monatschrift*, 28, 485-504.

Kraus, H.-Chr. (2007). *Schlosser, Johann Georg*. W: *Neue Deutsche Biographie*, 23, 101-102. [Wersja internetowa]; URL: [https://www.deutsche-](https://www.deutsche-biographie.de/pnd118795163.html#ndbcontent)

[biographie.de/pnd118795163.html#ndbcontent](https://www.deutsche-biographie.de/pnd118795163.html#ndbcontent). [Dostęp: 20. VII 2021].

Lichtenberg G. Ch. (1973). *Aforyzmy*, wstęp, wybór i przekład M. Dobrosielski, Warszawa: PIW.

Nicolovius A. (1844). *Johann Georg Schlosser's Leben und litterarisches Wirken*, Bonn: Eduard Weber.

Reimar J. A. H. (1796). *Über die rationalen Verhältnisse der drei Seiten eines rechtwinkligen Dreiecks*. W: *Berlinische Monatschrift*, 28, 145-149.

Ritterhoff C. (1992). *Stolberg Stolberg, Friedrich Leopold Graf zu*, W: *Biographisches Handbuch zur Geschichte des Landes Oldenburg*, hrsg. von H. Friedl u. a., Isensee, Oldenburg, 699-705. [Dostęp: 20. VII 2021].

Schlosser J. G. (1776a). *Anti-Pope oder Versuch über den natürlichen Menschen*, Bern.

Schlosse J. G. (1798). *Aristoteles Politik und Fragment der Oeconomik. Aus dem Griechischen übersetzt und mit Anmerkungen und einer Analyse des Textes versehen von J. G. Schlosser*, Lübeck und Leipzig.

Schlosser J. G. (1789). *Briefe über die Gesetzgebung überhaupt, und den Entwurf des preussischen Gesetzbuchs insbesondere*, Frankfurt.

Schlosser J. G. (1776b). *Katechismus der Christlichen Religion für das Landvolk*.

Schlosser J. G. (1771). *Katechismus der Sittenlehre für das Landvolk*, Frankfurt am Mayn.

Schlosser J. G. (1779-1793). *Kleine Schriften*, Basel.

Schlosser J. G. (1795). *Plato's Briefe nebst einer historischen Einleitung und Anmerkungen*, Königsberg.

Schlosser J. G. (1797). *Schreiben an einen jungen Mann, der die kritische Philosophie studiren wollte*, Lübeck und Leipzig.

Schlosser J. G. (1777). *Vorschlag und Versuch einer Verbesserung des deutschen bürgerlichen Rechts ohne Abschaffung des römischen Gesetzbuchs*, Leipzig.

Schlosser J. G. (1784). *Xenocrates, oder ueber die Abgaben*, Basel.

Schlosser J. G. (1798). *Zweites Schreiben an einen jungen Mann, der die kritische Philosophie studiren wollte, veranlaßt durch den angehängten Aufsatz des Herrn Professor Kant über den Philosophen-Frieden*, Lübeck und Leipzig.

Schmidt E. (1893). *Stolberg-Stolberg, Friedrich Leopold, Graf zu*. W: *Allgemeine Deutsche Biographie*, hrsg. von der Historischen Kommission bei der Bayerischen Akademie der Wissenschaften, 36, 350-367. Digitale Volltext-Ausgabe: [Wikisource](https://de.wikisource.org/w/index.php?title=ADB:Stolberg-Stolberg, Friedrich Leopold Graf zu&oldid=-) URL: <https://de.wikisource.org/w/index.php?title=ADB:Stolberg-Stolberg, Friedrich Leopold Graf zu&oldid=->. [Dostęp: 20. VII 2021].

Stolberg F. L. Graf zu (1794). *Reise in Deutschland, der Schweiz, Italien und Sicilien*, Königsberg und Leipzig.

Stolberg F. L. Graf zu (Königsberg 1796-1797), *Auserlesene Gespräche des Platon*.

Walbrach C. (1923). *Johann Georg Schlosser und sein Anteil an den Vorarbeiten zum Fürstenbund*, Giessen: Ferber'sche Universitätsbuchhandlung.

Zande J. van der (1986). *Bürger und Beamter: Johann Georg Schlosser 1739-1799*, Wiesbaden: Steiner.

Reason versus feeling. Sparring between critical philosophy and (neo)platonism. (Translator's commentary)

Abstract:

The following paper provides a historical and biographical introduction to the reading of the translation of Kant's essay *Von einem neuerdings erhobenen vornehmen Ton in der Philosophie*. It consists of three parts. In the first one, called Introductory remarks, I point out the specific role of Kant's polemical writings in his work. In the second, Protagonists, I outline the biographies of both of Kant's opponents: J. G. Schlosser and Friedrich Leopold Graf zu Stolberg-Stolber. Finally, in the third one, I discuss a number of translation problems with the terms "Ahnung" and "ahnen".

Słowa kluczowe: Kant, Schlosser, Stolberg, Platon, czucie, rozum.

Key words: Kant, Schlosser, Stolberg, Plato, feeling, reason.